

Podatki lokalne nie z górnej półki

Napisano dnia: 2022-08-19 15:02:56



KŁODZKO (inf. wł.). Ministerstwo Finansów już wskazało, o jaki procent mogą wzrosnąć maksymalnie przyszłoroczne podatki od nieruchomości. Burmistrz Michał Piszko zapowiada, że wspólnie z radą miejską bardzo wnikliwie rozważą skalę podwyżek podatków w Kłodzku, przy czym nie będą one miały charakteru drenującego portfele.

Gdzie nie spojrzymy, tam przerażają wzrosty cen towarów, mediów i usług. Z tego powodu również w Kłodzku wielu mieszkańców ledwie wiąże koniec z końcem i równocześnie obawia się, co pocznie w przypadku wzrostu przyszłorocznych danin. Zapytaliśmy włodarza miasta spod twierdzy, czy w roku 2023 samorząd skorzysta z możliwości zastosowania maksymalnych wskaźników w przypadku podatków lokalnych.

- Na pewno tak się nie stanie. Skierujemy się w stronę skorzystania z możliwości sięgnięcia po najniższe wskaźniki, a więc stanie się tak, jak czyniliśmy to do tej pory - mówi Michał Piszko. - Sprężamy się z analizą finansów gminy i chcemy, aby w październiku tego roku tematyczna uchwała rady miejskiej została upubliczniona.

W najgorszej sytuacji, jeśli chodzi o zdolności opłacania podatków pozostają emeryci i renciści. Teraz w ich przypadku może być jeszcze gorzej, gdyż przy prognozowanej na koniec roku inflacji rzędu 14 proc., ich emerytury lub renty - jak zapowiada Ministerstwo Finansów - mają zostać zwaloryzowane poniżej tego wskaźnika.

(bwb)